

Ewelina Gdaniec
Bydgoszcz

Aresztowania i procesy sądowe brytyjskiego personelu dyplomatycznego oraz obywateli brytyjskich w Polsce (1947–1956)

Abstrakt: Celem artykułu jest zestawienie aresztowań obywateli brytyjskich w Polsce oraz Polaków w Wielkiej Brytanii w latach 1947–1956, a także przedstawienie ewentualnego politycznego podłoża tych zatrzymań. Artykuł powstał głównie na podstawie materiałów archiwalnych oraz literatury związanej z tematem dyplomacji Wielkiej Brytanii oraz Polski we wspomnianym okresie.

Słowa kluczowe: aresztowania Brytyjczyków w Polsce, aresztowania Polaków w Wielkiej Brytanii, procesy polityczne po II wojnie światowej.

Abstract: The purpose of the article is to juxtapose arrests of British citizens in Poland with those of Polish persons in Great Britain in 1947–1956, together with the presentation of the possible political background of those detentions. The article was based mainly on archival materials and literature on the diplomacy of Great Britain and Poland in the analysed period.

Key words: British arrested in Poland, Poles arrested in Britain, political trials after WWII.

Wprowadzenie

Fakt, że każdej akcji towarzyszy reakcja, jest powszechnie znany. Mimo iż dotyczy różnych sfer rzeczywistości, doskonale obrazuje także relacje działające w polityce i dyplomacji. Klasycznym przykładem mogą być stosunki polsko-brytyjskie w latach 1947–1956. Na wstępie należy zaznaczyć, że polityka brytyjska wobec Polski w tym okresie nie stanowiła przedmiotu wnikliwych badań polskich historyków. W przeciwieństwie do dziejów II wojny światowej,

a także pierwszych lat powojennych¹ nie została wyczerpująco opisana². Uwaga ta dotyczy zarówno jej kompleksowej charakterystyki, jak i analizy poszczególnych problemów. Jednym z nich jest zagadnienie odzwierciedlone w tytule artykułu. Mimo że aresztowania i procesy sądowe personelu dyplomatycznego stanowiły efekt polskiej polityki, to głównym celem publikacji jest przedstawienie reakcji Wielkiej Brytanii.

Artykuł powstał na podstawie dokumentacji znajdującej się w Archiwum Narodowym w Londynie (The National Archives). Wykorzystano zespół Ministerstwa Spraw Zagranicznych Wielkiej Brytanii (FO) o sygn. 688

¹ Do ważniejszych prac obejmujących lata 1945–1947 należy zaliczyć m.in.: R.J. Aldrich, *The Hidden Hand. Britain, America, and Cold War Secret Intelligence*, London 2001; W. Borodziej, *Od Poczdamu do Szklarskiej Poręby. Polska w stosunkach międzynarodowych 1945–1947*, Londyn 1990; A. Defty, *Britain, America and Anti-Communist Propaganda 1945–1953*, Salford 2002; M. Nurek, *Gorycz zwycięstwa. Los Polaków Sił Zbrojnych na Zachodzie po II wojnie światowej 1945–1949*, Gdańsk 2001; *Między dwoma totalitaryzmami. Europa Środkowa i Południowo-Wschodnia w latach 1933–1956*, red. M. Pułaski, Kraków 1997; J. Tebinka, *Brytyjska propaganda wobec Polski w latach 1947–1956*, w: „Media w PRL, PRL w mediach”. *Materiały z II Ogólnopolskiej Konferencji „Propaganda PRL-u”*, red. M. Malinowski, P. Niwiński, T. Dmochowski, Gdańsk–Warszawa 2004; J. Tebinka, *Szczecin w polityce brytyjskiej w latach 1945–1970*, w: *Polska w podzielonym świecie po II wojnie światowej (do 1989 r.)*, red. M. Wojciechowski, Toruń 2002; J. Tebinka, R. Techman, *Raporty brytyjskiego wicekonsula w Szczecinie z 1946 r.*, cz. 1–2, „Zapiski Historyczne” 1997, nr 1, 2–3; W. Truchanowski, *Anthony Eden. Kartki z dziejów dyplomacji brytyjskiej w latach trzydziestych – pięćdziesiątych XX w.*, tłum. Z. Polubiec, Warszawa 1979; A. Zaćmiński, *Emigracja polska w Wielkiej Brytanii wobec możliwości wybuchu III wojny światowej 1945–1954*, Bydgoszcz 2003.

² Na temat stosunków polsko-brytyjskich w latach 1948–1956 zob. m.in.: A.S. Bidwell, *Dzieje Wielkiej Brytanii w XX wieku. Od światowego imperium do „małego państwa” na obrzeżach Europy*, Warszawa 2008; D. Jarosz, *Wizerunek Polski i Polaków w latach 1948–1955 w świetle brytyjskich dokumentów dyplomatycznych*, „Wiadomości Historyczne” 2003, nr 3; *Polskie dokumenty dyplomatyczne 1958*, red. D. Jarosz, M. Pasztor, Warszawa 2011; M.K. Kamiński, *Polska i Czechosłowacja w polityce Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii 1945–1948*, Warszawa 1991; A. Korzon, *Skrócona misja ambasadora brytyjskiego w Polsce w 1956 r.*, „Dzieje Najnowsze” 2002, nr 1, s. 155–183; J. Linowski, *Stosunki polsko-brytyjskie w latach 1945–1956*, Łódź 1990; idem, *Wielka Brytania w polityce zagranicznej Polski w latach 1945–1956*, Toruń 2001; M. Pasztor, *Francja i Wielka Brytania wobec polskich koncepcji rozbrojeniowych 1957–1964*, „Dzieje Najnowsze” 2003, nr 1, s. 85–111; K. Łastawski, *Polityka zagraniczna Wielkiej Brytanii 1945–1956 (uwarunkowania – koncepcje – rezultaty)*, Warszawa 1979; D. Piotrowicz, *Dyplomacja kulturalna Wielkiej Brytanii wobec Polski na przykładzie działalności British Council w latach 1945–1982*, w: *Historia w dyplomacji publicznej*, red. nauk. B. Ociepka, Warszawa 2015; W. Rojek, *Strategiczne założenia brytyjskiej polityki zagranicznej w przededniu wojny koreańskiej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 1997, nr 122, s. 45–58; J. Tebinka, *Nadzieje i rozczarowania. Polityka Wielkiej Brytanii wobec Polski (1956–1970)*, Warszawa 2005; J. Tebinka, R. Techman, *Ostatni raport brytyjskiego wicekonsula w Szczecinie Henry’ego F. Bartletta o sytuacji w tym mieście (6 III 1951 r.)*, „Przegląd Zachodniopomorski” 2000, nr 4; L. Zyblikiewicz, *Polityka Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii wobec Polski 1944–1949*, Warszawa 1984.

(Ambasady Brytyjskiej w Warszawie) oraz sygn. 371 (departamentów politycznych: korespondencji generalnej 1906–1966) za lata 1947–1956. W ramach uzupełnienia dokonano kwerendy akt procesowych Sądu Okręgowego w Warszawie, Wojskowego Sądu Rejonowego w Warszawie, Sądu Apelacyjnego w Warszawie, Sądu Wojewódzkiego dla m.st. Warszawy, Sądu Wojewódzkiego dla województwa warszawskiego oraz akt Instytutu Pamięci Narodowej.

Determinanty relacji polsko-brytyjskich

W Wielkiej Brytanii po zwycięstwie Partii Pracy 27 VII 1945 r.³ funkcję premiera objął Clement Richard Attlee i sprawował ją przez ponad 6 lat (do 26 X 1951 r.). W polityce zagranicznej jego gabinet skupił swoją działalność na budowie powojennego ładu w Europie, dekolonizacji oraz na rozpoczynającej się zimnej wojnie. Rząd ten przez wielu historyków uważany jest za jeden z najaktywniejszych od 1832 r.

Urząd ministra spraw zagranicznych od 27 VII 1945 r. do 9 III 1951 r. pełnił Ernest Bevin. Po nim stanowisko na zaledwie kilka miesięcy objął Herbert Morrison, a już 28 października tego roku kolejnym ministrem został Sir Anthony Eden z Partii Konserwatywnej. Funkcję tę sprawował aż do 7 IV 1955, kiedy to został mianowany premierem po Winstonie Churchill. Eden piastował urząd premiera do 10 I 1957 r.

W Polsce w tym czasie na czele rządu stało dwóch premierów: Józef Cyrankiewicz (5 II 1947 – 20 XI 1952) i Bolesław Bierut (20 XI 1952 – 18 III 1954). Wybór ten nie był jednak dla Brytyjczyków zaskoczeniem, gdyż już od stycznia 1947 r. antycypowali różne scenariusze personalne we władzach Polski i planowali politykę na następne lata. Ich strategia zakładała przede wszystkim przeciwdziałanie radzieckiej ekspansji na terenie Polski poprzez propagowanie zachodnich wzorców⁴. Między innymi w tym celu 27 I 1947 r. otwarto Brytyjskie Centrum Informacyjne⁵. W kolejnych latach powołano departament wyszukiwania informacji – Information Research Department (IRD), którego zadaniem było rozpowszechnianie dobrego wizerunku Wielkiej Brytanii na kontynencie. Inicjatywa ta spotkała się z reakcją rządu w Warszawie, który w 1949 r. zamknął redakcję czasopisma „Głos Anglii”, a na początku 1950 r. zawiesił sprzedaż czasopism przez Ambasadę Brytyjską w Warszawie⁶.

³ J. Linowski, *Wielka Brytania...*, s. 52. Inną datę, tj. 26 VII 1945 r. podaje A.S. Bidwell, op. cit., s. 157.

⁴ J. Tebinka, *Brytyjska propaganda wobec Polski...*, s. 65–67.

⁵ Ibidem, s. 77.

⁶ The National Archives (dalej: TNA), sygn. FO 688/55 Polish Affairs Internal, 21/24/50.

Lata największego kryzysu w relacjach między Wielką Brytanią a Polską Ludową datowane są na okres między 1949 a 1953 r. Niewątpliwie wpływ na tę sytuację miały również nieporozumienia dotyczące restytucji mienia polskiego z terenów brytyjskiej strefy okupacyjnej, utrudnienia, jakie napotykały znajdujące się tam placówki polskie oraz kwestia repatriacji polskich obywateli⁷. Rozwijala się również szeroko pojęta „szpiegomania”, o której pisał w swoim artykule Dariusz Jarosz⁸. Władze w Warszawie były podejrzliwe wobec wielu dyplomatów brytyjskich, podobnie jak i z innych państw zachodnich. Należy wspomnieć o procesie pracownicy Ambasady Francuskiej w Warszawie Yvonne Bassaler z 1949 r. oraz Francuza André Robineau, który został w Polsce osądzony i skazany za szpiegostwo w 1950 r.⁹

Wprowadzanie powolnych zmian w stosunkach na linii Warszawa–Londyn rozpoczęło się wraz ze śmiercią Stalina. Znalazło to potwierdzenie w raportach dyplomatów brytyjskich. Ambasador Francis M. Shepherd pisał o odczuwalnej zmianie postępowania władz polskich w stosunku do zachodnich ambasad. Jan Linowski w swojej książce, cytując Włodzimierza Kowalskiego, stwierdził, że po śmierci Stalina władze polskie wyrażały żal dla straconych lat nierealizowanej współpracy z dyplomatami z Wysp Brytyjskich¹⁰. Zadanie zacieśniania współpracy z rządem brytyjskim miał realizować Eugeniusz J. Minkiel, który 22 V 1953 r. przybył do Londynu, aby objąć stanowisko ambasadora Polski¹¹. Należy podkreślić, że w owym czasie relacje polsko-brytyjskie nie mogły ulec zmianie ze względu na politykę rządu w Londynie wobec RFN. Władze Wielkiej Brytanii wspierały odbudowę niemieckiego potencjału wojskowego, co w Warszawie odbierano jako zagrożenie dla bezpieczeństwa Polski. Co więcej, polska opinia publiczna obawiała się wybuchu kolejnej wojny. Mimo to stosunki między Polską a Wielką Brytanią ociepliły się na tyle, że dyplomaci obu krajów brali udział we wspólnych przyjęciach, co w poprzednich latach praktycznie się nie zdarzało¹².

Kurtuazja oraz gesty przyjaźni nie determinowały zmian w głównych założeniach polityki Wielkiej Brytanii wobec kraju satelickiego Związku Radzieckiego, jakim ówczesnie była Polska. W 1953 r. media na Wyspach

⁷ W.T. Kowalski, *Polska w świecie 1945–1956*, Warszawa 1988, s. 418–419; J. Linowski, *Wielka Brytania...*, s. 144–146.

⁸ D. Jarosz, *Wizerunek Polski i Polaków...*, s. 137.

⁹ D. Jarosz, M. Pasztor, *Robineau, Bassaler i inni. Z dziejów stosunków polsko-francuskich w latach 1948–1953*, Toruń 2001; D. Jarosz, *Polsko-francuska „zimna wojna”. Sprawa Robineau (1949–1950)*, „Dzieje Najnowsze” 2001, nr 3, s. 99–128.

¹⁰ J. Linowski, *Wielka Brytania...*, s. 237.

¹¹ *Ibidem*, s. 238.

¹² Chodzi tu o przyjęcie wydane 5 VI 1953 r. przez ambasadora Wielkiej Brytanii w Warszawie, Shepherd na cześć koronacji Elżbiety II. Uczestniczyli w nim m.in. ówczesny wiceprezes Rady Ministrów Cyrankiewicz, Jan Dembowski oraz Wacław Barcikowski. W Londynie natomiast Minkiel wydawał uroczyste kolacje, w których brali udział lordowie Stansgrate i Silkin oraz markiz Reading.

szeroko komentowały represje wobec Kościoła katolickiego w Polsce¹³. Do akcji protestacyjnej przeciwko tego typu działaniom włączyli się dyplomaci oraz politycy brytyjscy, m.in. A. Eden, Geoffrey Hutchinson oraz Douglas Dodds-Parker. Nawet w londyńskiej Izbie Gmin debatowano na temat zapobiegania łamaniu praw człowieka w Polsce¹⁴.

Rok 1954 przyniósł kolejne przyjazne gesty we wzajemnych stosunkach między Londynem a Warszawą. Do stolicy Polski przybył nowy brytyjski ambasador Andrew N. Noble, który za główny cel pobytu postawił sobie poprawę relacji z polskim rządem. Należy podkreślić, że Noble był zdecydowanym zwolennikiem uznania zachodniej granicy Polski na Odrze i Nysie Łużyckiej. Jednak centrala w Londynie zajmowała odmienne stanowisko, a brak aprobaty dla jej akceptacji motywowano sprzeciwem RFN¹⁵. Dlatego też Noble na pierwszym spotkaniu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych w rozmowie z Zygmuntem Michałowskim nie poruszył tematu granicy. Domagał się podjęcia przez Michałowskiego sprawy siedmiu Brytyjek, które nie dostały pozwolenia na wyjazd z Polski¹⁶. Nadzieję na poprawę stosunków pokładano także w wizycie przedstawicieli brytyjskiej Partii Pracy w Warszawie. Do Polski przyjechało dwóch polityków z Izby Lordów i siedmiu z Izby Gmin. Jednak ich wizyta sprowadziła się głównie do zwiedzania miasta, a z ważniejszych punktów jej programu można wymienić spotkanie z zastępcą ministra spraw zagranicznych Marianem Naszkowskim, który poinformował swoich gości o wielkiej przyjaźni Polski ze Związkiem Radzieckim¹⁷.

Pod koniec marca 1955 r. ambasador Noble wystosował wewnętrzną notę do Foreign Office, w której proponował korektę polityki brytyjskiej wobec Polski w dziedzinie kultury¹⁸. Zmiany, które przedstawił, nie były jednak tak znaczące, jak te z 27 XII 1955 r., kiedy to postanowiono zintensyfikować upowszechnianie idei zachodnich w Polsce¹⁹.

¹³ 26 IX 1953 r. aresztowano prymasa Wyszyńskiego, a tuż po tym zatrzymano bpa Adamskiego oraz czterech innych biskupów: Antoniego Baraniaka, Herberta Bednarza, Juliusza Bieńka oraz Lucjana Biernackiego.

¹⁴ J. Linowski, *Wielka Brytania...*, s. 241.

¹⁵ A. Korzon, op. cit., s. 156.

¹⁶ Chodzi o kobiety z Wielkiej Brytanii, które wyszły za mąż za Polaków. Ich małżeństwa okazały się nietrwałe i kobiety chciały powrócić do kraju swego urodzenia. Władze w Warszawie nie wyrażały na to zgody, twierdząc, że przez zawarte małżeństwa stały się obywatelkami Polski. Za: J. Linowski, *Wielka Brytania...*, s. 242.

¹⁷ Ibidem, s. 243–244.

¹⁸ A. Korzon, op. cit., s. 156.

¹⁹ Obszerny program poprawy stosunków polsko-brytyjskich z 27 XII 1955 r., autorstwa Noble'a, zakładał: rozszerzenie działalności British Council; podjęcie próby sprzedaży książek brytyjskich; organizowanie wydarzeń kulturalnych z udziałem brytyjskich artystów; udzielenie Polsce kredytów; kupowanie polskiego węgla; rewizję polityki wizowej. Noble stwierdził również, że w Polsce nastąpiła swego rodzaju odwilż i możliwe jest pojednanie z Zachodem. Za: ibidem, s. 157–158, 174.

Inne przemiany w stosunkach Warszawa–Londyn nie uwidoczniły aż do lata 1955 r. Na lipiec zaplanowano w Gdańsku wizytę krążkownika „Glasgow” m/s. Kilka miesięcy później z kurtuazyjną rewizytą do Wielkiej Brytanii przyplęły polskie okręty „Burza” i „Błyskawica”²⁰. Warto wspomnieć, że tuż po wyborach do parlamentu brytyjskiego w Genewie odbyła się konferencja szefów rządów czterech mocarstw, zwołana z inicjatywy Churchilla. 18 lipca do Szwajcarii przybyli prezydent Stanów Zjednoczonych Dwight D. Eisenhower, premier Wielkiej Brytanii A. Eden, premier Związku Radzieckiego Nikołaj A. Bułganin, premier Francji Edgar Faure oraz ministrowie spraw zagranicznych z tych krajów. Celem konferencji było rozpoczęcie pokojowych rozmów w sprawach sporów zimnowojennych: bezpieczeństwa europejskiego i zjednoczenia Niemiec, rozbrojenia oraz poprawy kontaktów między Wschodem a Zachodem²¹.

W listopadzie do Polski przyjechał z wizytą H. Delargy, który powiedział m.in., że komunizm może współistnieć z katolicyzmem, lecz jednocześnie wyraził ostry sprzeciw wobec aresztowania prymasa Stefana Wyszyńskiego. Podobnych wizyt dyplomatów brytyjskich w Polsce, i odwrotnie, w trzecim i czwartym kwartale 1955 r. było jeszcze kilka.

Rok 1956 w relacjach polsko-brytyjskich rozpoczął się zaproponowaniem przez Harry’ego Hohlera pod koniec lutego *Policy Towards Poland*²². Założono w niej dokonanie zmian w polityce wobec Polski w znacznie mniejszym stopniu niż proponował to Noble²³. Hohler tłumaczył to faktem, że Departament Północny Foreign Office zastosował się do zaleceń Harolda Macmillana zawartych w jego instrukcji z 15 października poprzedniego roku²⁴. Symptomy tych zmian były widoczne m.in. na przyjęciu wydanym 31 maja na cześć urodzin królowej Elżbiety w Ambasadzie Brytyjskiej w Warszawie. Od czasów II wojny światowej na takie przyjęcie nie przybyło jeszcze tak wielu wysokich rangą urzędników polskich²⁵. Warto podkreślić, że często w literaturze naukowej gloryfikuje się postać Nobla właśnie ze względu na stopień „przyjaźni”, jaki osiągnął w stosunkach brytyjsko-polskich. Andrzej Korzon w swoim artykule słusznie napisał, że warunki, w których Noble sprawował swoją funkcję, były zupełnie odmienne od czasów dyplomacji np.

²⁰ W.T. Kowalski, op. cit., s. 496–497.

²¹ Konferencja w Genewie była przełomowym wydarzeniem, które rozpoczęło tzw. odwilż w stosunkach międzynarodowych między Wschodem a Zachodem. Jej uzupełnienie stanowiła konferencja czterech ministrów spraw zagranicznych – szerzej zob. Konferencja genewska ministrów spraw zagranicznych czterech wielkich mocarstw (27 października – 16 listopada 1955 r.), Polski Instytut Spraw Międzynarodowych, Biblioteka zbioru dokumentów nr 15, Warszawa 1955.

²² Na temat stosunków Polski z Wielką Brytanią w roku 1956 zob. J. Tebinka, *Nadzieje i rozczarowania...*, passim.

²³ Chodzi tu o wspomniany wyżej program Nobla z 27 grudnia 1956 r.

²⁴ A. Korzon, op. cit., s. 161.

²⁵ J. Linowski, *Wielka Brytania...*, s. 257.

Shepherd. Ten ostatni musiał zmierzyć się z izolacją, która wśród zachodnich dyplomatów w czasie jego pobytu w Polsce była powszechna. Pod tym względem Noble miał łatwiejsze zadanie²⁶.

Proces Marii Marynowskiej

Jednym z narzędzi stosowanych przez władze Polski, które miało wpływać na stosunki międzynarodowe i politykę państw zachodnich, były procesy sądowe personelu dyplomatycznego lub osób z nim związanych o szpiegostwo. W wielu przypadkach miały one charakter ewidentnie polityczny. Pierwsza opisana w ten sposób sprawa w aktach Foreign Office za lata 1947–1956 dotyczy Marii Marynowskiej, pracownicy Ambasady Brytyjskiej w Warszawie, która została aresztowana 29 I 1947 r. Oskarżano ją o następujące czyny przestępcze²⁷. Od wiosny 1946 r. do momentu aresztowania Marynowska miała być działaczką Ruchu Oporu bez Wojny i Dywersji „Wolność i Niepodległość” (WiN). Podejrzewano ją również o przetłumaczenie na język angielski memorandumów WiN dla Organizacji Narodów Zjednoczonych oraz dla ambasadora Victora Cavendish-Bentincka. Od października 1946 r. do momentu aresztowania Marynowska miała również przekazywać Cavendish-Bentinckowi oraz ambasadorowi USA Arthurowi Bliss Lane prasę wydawaną w tzw. podziemiu, tj. biuletyn informacyjny WiN²⁸, specjalny raport dotyczący wyborów oraz tajne informacje o charakterze politycznym.

Należy podkreślić, że sprawa Marynowskiej była „pobocznym” wątkiem głównego procesu członków III Zarządu Głównego WiN, w którym na ławie oskarżonych zasiedli płk Wincenty Kwieciński, Włodzimierz Marszewski, Waclaw Lipiński, Adam Obarski, Halina Sosnkowska, Stanisław Sędziak²⁹. Z jednej strony wykorzystano ją do zdeprecjonowania wizerunku Brytyjczyków

²⁶ Jako przykład izolacji Korzon podał wiedzę, jaką ambasadorowie posiadali na temat niejawnych wydarzeń w Polsce, zarówno minionych, jak i planowanych. Noble miał w Polsce szerokie kontakty, dzięki czemu wiedział np., że następcą Bieruta zostanie Edward Ochab. Za: A. Korzon, op. cit., s. 161–162.

²⁷ TNA, sygn. FO 668/72 Marynowska, „The Marynowska Trial: First Day of Trial”; „Act of Accusation”.

²⁸ Chodzi tu o Biuletyn Informacyjny „Stoczni”, jednego z departamentów WiN, za miesiące wrzesień–październik. Za: ibidem, „Act of Accusation”.

²⁹ Ibidem, „Sentence”. Proces dwóch oficerów wsławionych w kampanii wrześniowej: Kwiecińskiego i Sędziaka, trzech aktywistów politycznych: Marszewskiego reprezentującego Partię Demokratyczną, Obarskiego z PPS-WRN, Lipińskiego z prosanacyjnego SNN oraz dwóch kobiet oskarżonych o szpiegostwo: Sosnkowskiej i Marynowskiej. Oskarżenie nie zgromadziło rzetelnych dowodów winy podejrzanych, mimo to dwoje z nich zostało skazanych na karę śmierci (Lipiński i Marszewski), Obarski – na 15 lat, Marynowska – na 12, a trzej pozostali – na dożywotnie więzienie. Za: K. Kersten, *Narodziny systemu władzy. Polska 1943–1948*, Rzeszów 1990, s. 401–403.

i ich polityki, z drugiej zaś doskonale nadawała się do propagandowego przedstawienia kierownictwa WiN jako organizacji zdrajców narodu polskiego kolaborujących z kapitalistycznym wrogiem, jakim była Wielka Brytania. Oczywiście dla władz Polski Ludowej nie miał znaczenia fakt, że polityka rządu laburzystowskiego wobec podziemia antykomunistycznego w Polsce przedstawiała się zgola odmiennie³⁰. Mimo to proces Marynowskiej wykorzystano do oczernienia rządu premiera Attlee.

Proces Marynowskiej rozpoczął się 3 XII 1947 r. Pracownica ambasady brytyjskiej została przesłuchana trzeciego dnia. Przyznała się do umożliwienia Marszewskiemu³¹ kontaktu z innymi pracownikami ambasady. Zeznała również, że знаła Marszewskiego i chciała spełnić w dobrej wierze jego prośbę o spotkanie z pracownikiem wyższego szczebla w ambasadzie brytyjskiej. Co więcej, oskarżyciel zadał jej serię pytań o paczki od pracownicy ambasady USA³², które powinna przekazywać płk. Gimsonowi. W pakunkach i koperkach miały być dostarczane do ambasady gazety z tzw. podziemia oraz dane dotyczące polityki i gospodarki Polski. Marynowska zeznała, że parokrotnie przekazywała paczki zawinięte w żółty papier, lecz nie znała ich zawartości. Później w trakcie procesu oskarżyciel przywołał jej zeznanie podpisane w więzieniu, w którym to miała przyznać, że w paczkach znajdowały się wymienione wyżej dokumenty i czasopisma. W odpowiedzi na ten zarzut Marynowska oświadczyła, że podpisała zeznanie pod presją i groźbą służb oraz zapewniła ponownie, że nie znała zawartości przekazywanych paczek.

Należy podkreślić, że równoległe z procesem Marynowskiej zbiegła się konferencja Rady Ministrów Spraw Zagranicznych, na której Władimir Mołotow zaatakował państwa zachodnie, oskarżając je o imperializm. Krytyka ta nie pozostała niezauważona w Polsce, a co za tym idzie, mogła mieć wpływ na przebieg procesu i jego finał³³. Wyrok zapadł po 14 dniach, tj. 27 XII 1947 r. Marynowska została uznana winną kolaboracji i działania przeciwko władzy w Polsce. W uzasadnieniu wyroku podkreślono fakt, że oskarżona wiedziała o tym, że Naimska i Marszewski działają na szkodę państwa, a mimo to od września 1946 do stycznia 1947 r. współpracowała z nimi. Została skazana na 12 lat więzienia oraz pozbawiono ją praw publicznych na 5 lat³⁴.

³⁰ A.S. Bidwell, op. cit., s. 152–154.

³¹ Włodzimierz Marszewski ps. „Gorczyca”, działacz konspiracyjny. Uczestniczył we współtworzeniu Komitetu Porozumiewawczego Organizacji Demokratycznych Polski Podziemnej. Autor memoriału KPODP dotyczącego sytuacji w Polsce jako państwie satelickim Związku Radzieckiego. Memoriał skierowany był do Rady Bezpieczeństwa ONZ, a Marszewski sam przekazał go do ambasad USA i Wielkiej Brytanii. Marszewski został aresztowany, a następnie skazany na karę śmierci, wykonaną 10 III 1948 r. w więzieniu na Mokotowie. Za: A.K. Kunert, *Słownik biograficzny konspiracji warszawskiej 1939–1944*, t. II, Warszawa 1987, s. 216.

³² Paczki od Naimskiej. Za: TNA, sygn. FO 668/72 Marynowska, „Third Day of Trial”.

³³ W. Borodziej, op. cit., s. 345.

³⁴ TNA, sygn. FO 668/72 Marynowska, „Sentence”.

Od momentu jej aresztowania ambasada brytyjska wymieniała telegrafy oraz tajne listy w jej sprawie z Departamentem Północnym Foreign Office w Londynie. Głównie informowano o przebiegu sprawy, warunkach, w jakich przebywa Marynowska, jej wynagrodzeniu i innych podobnych kwestiach. Jej sprawa stanowiła również przedmiot interpelacji w brytyjskim parlamencie³⁵. W liście z 30 IV 1947 r. *chargé d'affaires* Philip Broad pisał do Robina M.A. Hankeya³⁶, że jest to proces typowo polityczny, wymierzony w Ambasadę Brytyjską w Warszawie³⁷. W następnym piśmie – z 15 maja – Broad informował, że udał się do Modzelewskiego na rozmowę, w trakcie której poruszył temat aresztowania Marynowskiej. Zaznaczył, że z uwagi na fakt, iż niebawem przybyć ma do Warszawy nowy ambasador Wielkiej Brytanii, oba rządy mogłyby zacząć budowę współpracy od tzw. czystej karty, jednak warunkiem byłoby uwolnienie oskarżonej. Broad relacjonował, że mimo obietnicy Modzelewskiego, iż ten „przyjrzy się sprawie i odpowie w ciągu paru dni”, nie należało pokładać w tym nadziei³⁸. Godne podkreślenia jest zaangażowanie, z jakim oficjele ambasady brytyjskiej wspierali Marynowską. Przez cały czas jej pobytu w areszcie otrzymywała swoje stałe wynagrodzenie z ambasady. 25 listopada proponowano nawet przewiezienie jej matki Kozieł-Poklewskiej oraz jej brata do Wielkiej Brytanii³⁹. Po ogłoszeniu wyroku nowy ambasador Wielkiej Brytanii w Polsce, Sir Donald Gainer skomentował polityczny wymiar procesu. Uznał, że był on wymierzony w Zachód i ideologię antysocjalistyczną. Gainer podkreślał, że z uwagi na ówczesny system werdykt nie mógł być inny, a jeśli uznawałoby się zasadność prawa w Polsce, to sama ambasada również jest winna w tym procesie. Otwarcie mówił, że żaden sędzia w Wielkiej Brytanii nie prowadziłby tego procesu „nawet przez pięć minut”⁴⁰.

Procesy Charlesa Whiteheada i kpt. Thompsona

17 X 1947 r. doszło do aresztowania Charlesa Whiteheada pod zarzutem kolaboracji z III Rzeszą w czasie II wojny światowej⁴¹. Whitehead był 35-letnim wicedyrektorem fabryki Wedla w Warszawie oraz pracownikiem sekcji

³⁵ Za: <http://hansard.millbanksystems.com/commons/1947/feb/10/poland-mme-marie-marynowska-arrest> (dostęp: 20 XI 2016).

³⁶ Szef Departamentu Północnego Foreign Office w latach 1946–1948.

³⁷ TNA, sygn. FO 668/72 Marynowska, 139/17/47.

³⁸ Ibidem, 139/18/47.

³⁹ Ibidem, 139/31/47.

⁴⁰ Ibidem, 26/4/47.

⁴¹ Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), o/Milanówek, zespół 72/654 Wydział V Karny, sygn. V 1 Sn 624/48, Karol Whitehead oskarżony jako dyrektor techniczny firmy E. Wedel o bicie, odbieranie polskim robotnikom deputatów żywnościowych, organizowanie sieci szpiegowskiej na terenie zakładu, uniemożliwianie pracy polskiego ruchu oporu.

reklamy Ambasady Brytyjskiej w Warszawie⁴². Mimo angielsko brzmiącego imienia i nazwiska posiadał obywatelstwo polskie, z czym nie do końca zgadzało się brytyjskie przedstawicielstwo w Warszawie, gdyż jego matka była Brytyjką. Od momentu aresztowania Whitehead nie mógł kontaktować się z rodziną ani też z ambasadą. Kategorycznie odmawiano podania dyplomatom brytyjskim jakichkolwiek informacji, twierdząc, że nie mają prawa interesować się aresztowanymi obywatelami polskimi.

Do procesu doszło dopiero po roku od aresztowania. 22 X 1948 r. Whiteheadowi postawiono cztery zarzuty: 1) zlecenie bicia pracowników w fabryce Wedla; 2) zatrzymywanie należnych pracownikom płac; 3) zmuszanie pracowników do bezpłatnej pracy na rzecz Rzeszy w ramach nadgodzin; 4) zorganizowanie ruchu szpiegowskiego skierowanego przeciw podziemiemu komunistycznemu oraz współpracę z Gestapo. Oskarżony wyjaśniał, że wypłaty w fabryce Wedla zatrzymywane były w stosunku do osób, które dokonały kradzieży. Dodał również, że czynnie współpracował z Armią Krajową, a zarzuty o współpracę z Rzeszą są bezpodstawne⁴³. 28 października Whitehead został skazany na 4 lata więzienia. Pozbawiono go praw publicznych oraz skonfiskowano posiadane przez niego dobra, m.in. pieniądze oraz kosztowności⁴⁴.

Przed rozpoczęciem procesu szef Foreign Office R. Hankey nakazał notą dyplomatyczną skierowaną do ambasady w Warszawie, aby nie nagłaśniać jego przebiegu. Obawiano się, że „[...] ewentualne zaangażowanie ambasady mogłoby zaszkodzić oskarżonemu, tak jak zaszkodziło p. Marynowskiej”⁴⁵. Według Hankeya brak zainteresowania sprawą miał doprowadzić do tego, że oskarżyciele nie będą wnioskować o wysoki wymiar kary dla Whiteheada. W liście z 9 listopada do ambasady w Warszawie pisał, że to właśnie dzięki niewielkiemu zainteresowaniu opinii publicznej procesem Whiteheada sędzia zdecydował się na niższy wyrok⁴⁶. Postulował również, aby w przypadku nieudanej apelacji „nagłośnić” sprawę niewinności oskarżonego⁴⁷.

Inny charakter miał przypadek kpt. Thompsona, Anglika podejrzanego o dokonanie zabójstwa w Polsce. Do incydentu z udziałem oskarżonego miało dojść 29 X 1946 r. Wtedy to wydano przyjęcie pożegnalne dla kierownika Misji Łącznikowej w Głębokiem koło Szczecina. Tego dnia towarzyszyła mu Polka M., która po spożyciu zbyt dużej ilości alkoholu poczuła się źle i poszła do łazienki, a z nią niejaki Sz. Zamknęli się w łazience, do której po paru minutach chciał wejść kapitan. Według zeznań kobiety Thompson zaczął „dobijać się” do drzwi, szarpał za klamkę i kłócił się z drwiącym sobie z niego Szołkowskim przez drzwi. W pewnym momencie padł strzał, a Szołkowski

⁴² Za: <http://hansard.millbanksystems.com/search/Charles+Whitehead> (dostęp: 20 XI 2016).

⁴³ TNA, sygn. FO 688/75 Whitehead Charles, 132/16/48, 132/24/48.

⁴⁴ Ibidem, 132/23/48.

⁴⁵ Ibidem, 132/18/48.

⁴⁶ Zaledwie 50 osób uczestniczyło w procesie. Ibidem, 132/24/48.

⁴⁷ Ibidem, 132/27/48.

osunął się na ziemię. Gdy M. wybiegła z łazienki po pomoc, zobaczyła Thompsona stojącego przy drzwiach z krótką bronią w ręku. Postrzelony mężczyzna trafił do szpitala, lecz nie udało się go uratować. Zmarł po ponad dwóch tygodniach od zdarzenia⁴⁸.

Dopiero po ponad roku polskie MSZ wysłało notę do Ambasady Brytyjskiej w Warszawie, prosząc o wyjaśnienie, czy Thompson został ukarany. Prawdopodobnie o zdarzeniu tym przypomniano sobie w związku z pogarszającymi się stosunkami z Zachodem. Pracownicy ambasady oraz konsulatu w Szczecinie próbowali wyjaśnić sprawę, lecz po kapitanie ślad zaginął. 7 X 1948 r. Hankey z Departamentu Północnego Foreign Office informował, że nie było w Polsce dyplomaty lub pracownika o takim nazwisku⁴⁹. Sprawa pozostała nierozwiązana.

Wokół procesu Haliny Firth

Szczególnym miesiącem w relacjach polsko-brytyjskich w 1949 r. był maj. Wtedy to miały miejsce dwa istotne wydarzenia, które rozpoczęły swoistego rodzaju wojnę dyplomatyczną. Zainicjował ją wypadek samochodowy, który spowodował *attaché* wojskowy ambasady brytyjskiej Dobree-Bell. W jego efekcie śmierć poniosła kobieta. Rząd polski oraz reżimowa prasa domagały się przesłuchania sprawcy, na co ambasada brytyjska nie chciała wyrazić zgody. Doprowadziło to do sytuacji ostrego konfliktu na linii Warszawa–Londyn, co przejawiało się szkalowaniem i obrażaniem dyplomatów z Wysp. Linowski na ten temat napisał: „było to przysłowiowe otwarcie puszkii Pandory”⁵⁰. Już kilka dni później z polskiej ambasady w Londynie wydalonych zostało dwóch pracowników oskarżonych o szpiegostwo: Zygmunt Bakusz oraz Marek Kaczbarek. Sprawa Dobree-Bella nie zakończyła się szybko. Po dwóch latach polskie MSZ wystosowało żądanie ukarania sprawcy wypadku oraz o zadośćuczynienie rodzinie zmarłej warszawianki. Dobree-Bell zgodził się na rekompensatę pieniężną, lecz wyraził sprzeciw w stosunku do jakiegokolwiek procesu.

Kolejna majowa sprawa, wszczęta po impulsie zaostrzającej się walki politycznej, to aresztowanie i proces Haliny Firth, sekretarki z Ambasady Brytyjskiej w Warszawie. Zatrzymana została 13 V 1949 r. Jako pracownik ambasady miała immunitet, co nie zostało wzięte pod uwagę, gdyż nie była notyfikowana przez ambasadę.

Brytyjskie przedstawicielstwo dyplomatyczne natychmiast wystosowało pismo o zwolnienie Firth z aresztu, lecz odpowiedź na nie otrzymało dopiero

⁴⁸ TNA, sygn. FO 688/76 Thompson Murder Case, 216/4/48.

⁴⁹ Ibidem, 216/11/48.

⁵⁰ J. Linowski, *Wielka Brytania...*, s. 206.

po kilku tygodniach. Takie podejście bezsprzecznie świadczy o lekceważącym stosunku rządu w Warszawie do brytyjskiej placówki dyplomatycznej⁵¹. Motywy zdawały się oczywiste, a wynikały z taktyki politycznej polegającej na oczernianiu Zachodu w oczach społeczeństwa polskiego. Przedstawiano, że ambasada nadinterpretuje przepisy prawa międzynarodowego, utrzymując, że Firth posiadała immunitet. Przez wiele miesięcy nie odpowiadano nawet na pisma z ambasady, w których żądano widzenia się z aresztowaną⁵². Po ponad pół roku, bo dopiero 24 II 1950 r. do ambasady wystosowano pismo, w którym poinformowano o terminie rozprawy wyznaczonym na 4 III 1951 r. W uzasadnieniu wyroku sąd potwierdził, iż Firth nie przysługiwał immunitet. Została ona oskarżona o ukrywanie zbiegów – Tadeusza Kempy i Łucji Mix oraz działanie na szkodę państwa polskiego⁵³. Skazano ją na karę śmierci. Nie był to jednak koniec sprawy. W ramach apelacji 23 VII 1951 r. wyrok zmieniono na 15 lat więzienia i 5 lat pozbawienia praw publicznych⁵⁴.

W tym czasie na Wyspy deportowano wysłannika Agencji Prasowej Reutersa Vincenta Buista, który w swoich artykułach opisywał stronnictwo i niekompetencje Sądu Okręgowego w Warszawie⁵⁵. W krótkim czasie doszło jeszcze do paru incydentów o podłożu czysto politycznym. W kwietniu został zatrzymany Keith H. Jones, sekretarz ambasady brytyjskiej, pod zarzutem zerwania plakatu pierwszomajowego na targach w Poznaniu. Wtedy też aresztowano dyplomatę brytyjskiego Foleya pod zarzutem wszczęcia bójki na tle rasistowskim, co trafnie podsumował w swojej publikacji Linowski, stwierdzając, że: „[...] zwykła burda została pod naciskiem MBP zamieniona na incydent polityczny”⁵⁶.

Aresztowania na statkach

Stosunki polsko-brytyjskie pogarszały się stopniowo przez inne drobne incydenty. 14 V 1949 r. brytyjski Scotland Yard aresztował, w porcie Southampton na pokładzie polskiego statku „Batory”, niemieckiego uchodźcę Gerharda

⁵¹ Ibidem, s. 207.

⁵² TNA, sygn. FO 688/86 Mrs Firth, noty z 2 lipca, 19 sierpnia, 10 grudnia 1949 r. oraz 14 stycznia 1950 r.

⁵³ AAN, o/Milanówek, zesp. 72/654 Wydział V Karny, sygn. V 1 K Sn 52/50, Halina Firth oskarżona o świadome ukrywanie w swoim mieszkaniu Łucji Mix – oskarżonej o odstępstwo od narodowości polskiej w okresie okupacji, Tadeusza Kempy – zbiegłego więźnia karnego, oraz nakłanianie Tadeusza Leśnikowskiego do podrobienia kart rozpoznawczych dla ww. osób.

⁵⁴ TNA, sygn. FO 688/86 Mrs Firth, 3511/9/51.

⁵⁵ J. Linowski, *Wielka Brytania...*, s. 209.

⁵⁶ Ibidem.

Eislera. Był on antyfaszystą, który w 1947 został osądzony w dwóch postępowaniach w Stanach Zjednoczonych. W maju 1949 r. dostał się na pokład statku „Batory”, gdzie został aresztowany. Polscy dyplomaci uważali, że wtargnięcie na pokład statku należącego do polskiej floty było pogwałceniem prawa międzynarodowego⁵⁷.

W raporcie miesięcznym z 10 VI 1949 r. konsulatu w Gdańsku przeczytać można o nagonce na Wielką Brytanię po incydencie z Eislerem. Konsul donosił, iż w prasie polskiej Brytyjczycy byli przedstawiani jako agresorzy, a reakcje polskie nie zmieniły się nawet po wypuszczeniu uchodźcy⁵⁸. Z kolei wicekonsul ze Szczecina w swoim miesięcznym raporcie za czerwiec 1949 r. stwierdził, że sprawa Eislera nie wywołała w Szczecinie większych kontrowersji. Nie komentowano tam także agresywnych metod użytych przy aresztowaniu uchodźcy, gdyż – jak podał wicekonsul – mieszkańcy Szczecina byli przyzwyczajeni do tego typu brutalnego zachowania policji polskiej, niemieckiej i sowieckiej⁵⁹. Sprawa ta okazała się o tyle zajmująca dla Brytyjczyków, że w zespole 688 zgromadzono cały zbiór korespondencji na ten temat⁶⁰. Głównie są to tłumaczenia rezolucji i listów skierowanych do Ambasady Brytyjskiej w Warszawie w związku z aresztowaniem Eislera. Różne grupy społeczne wyrażały swoje niezadowolenie oraz oburzenie. W zespole znaleźć można m.in. list Stefana Wierbłowskiego z 16 V 1949 do ambasadora Wielkiej Brytanii w Warszawie, w którym przedstawił stanowisko rządu polskiego, czy list prof. Henryka Dembińskiego z KUL, teoretyka prawa międzynarodowego. Oboje stanowczo potępili działanie Brytyjczyków i żądali azylu dla Eislera na terytorium Wielkiej Brytanii⁶¹. Ostatecznie Eisler przedostał się na terytorium wschodnich Niemiec, gdzie został dyrektorem Radia NRD.

Inna sprawa dotyczyła byłego *attaché* lotniczego Ambasady Brytyjskiej w Warszawie, płk. Claude’a Henry’ego Turnera, który został aresztowany na pokładzie brytyjskiego statku „Baltavia” w Gdyni. W tym czasie Turner nie posiadał immunitetu, jako że był członkiem załogi statku, a nie dyplomata.

17 V 1950 r. na pokład „Baltavii” weszli funkcjonariusze Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, którym doniesiono o możliwości ukrycia na statku obywatelki polskiej. Chodziło o Barbarę Bobrowską, towarzyszkę Turnera, którą zaprosił na pokład. Turner oraz dwóch innych oficerów: Henry Upper-ton i Gordon Nelmes zostali aresztowani pod zarzutem próby wywiezienia kobiety do Wielkiej Brytanii.

⁵⁷ L. Zyblikiewicz, op. cit., s. 208, za: http://hansard.millbanksystems.com/commons/1949/may/16/gerhardt-eisler-arrest#S5CV0465P0_19490516_HOC_224 (dostęp: 20 XI 2016).

⁵⁸ TNA, sygn. FO 688/52 Gdańsk Political Reports, 140/6/49.

⁵⁹ TNA, sygn. FO 688/53 Szczecin Political Reports, 142/4/49.

⁶⁰ TNA, sygn. FO 688/54 Eisler Gerhard: German-born American Communist Arrested under Extradition Act on Polish Ship Calling at Southampton: Diplomatic Protest.

⁶¹ Ibidem, 236/1/49, 236/14/49.

Już przed południem *chargé d'affaires* ambasady brytyjskiej otrzymał telegram z konsulatu w Gdańsku informujący o całym zajściu⁶². W odpowiedzi *chargé d'affaires* podkreślał, że prawdopodobnie Bobrowska została wprowadzona na pokład wbrew swojej woli, a ze względu na temperament Turnera można było przypuszczać, że faktycznie chciał ją wywieźć z Polski. Zaznaczał również, że ze względu na możliwość wykorzystania aresztowania pułkownika przez propagandę polską należy powściągnąć wszelkie komentarze w mediach⁶³. Pułkownik Hazell, wicekonsul z Gdyni, miał również powiedzieć, że Turner posiadał list od posła parlamentu brytyjskiego, który gwarantował Bobrowskiej pobyt w Wielkiej Brytanii⁶⁴.

W rzeczywistości cały incydent okazał się dobrze zaplanowaną przez UBP pułapką na Turnera. Bobrowska była agentką bezpieczeństwa, a jej zadanie polegało na zaaranżowaniu tej sytuacji. W czasie pobytu Turnera w Polsce Bobrowska zbliżyła się do niego⁶⁵. W czerwcu 1949 r. Turner poznał ją nawet z oficerem Korpusu Bezpieczeństwa Tadeuszem Bednarczykiem, którego w ten sposób nieświadomie wciągnął w sprawę⁶⁶. Mianowicie to Bednarczyk miał dać Bobrowskiej schronienie przed ucieczką do Wielkiej Brytanii oraz wymienić jej 20 dolarów, za co później również został skazany na półtora roku więzienia.

Wspomniany powyżej *chargé d'affaires* w swoim liście do konsula generalnego Davida A. Francisa sugerował, aby jako karty przetargowej w procesie Turnera użyć umowy handlowej dotyczącej wymian maszyn na produkty spożywcze, jaką Wielka Brytania miała zawrzeć z Polską. Dyplomaci brytyjscy w swojej korespondencji podkreślali, że jeśli rząd Polski nie podpisze korzystnej umowy z Wielką Brytanią, będzie musiał zadowolić się wymianą handlową z ZSRR lub Chinami, a jednocześnie godzić się na gorszą jakość towaru za wyższą cenę⁶⁷. Według niego to Polakom bardziej zależało na podpisaniu umowy, więc można by wynegocjować złagodzenie oskarżeń w stosunku do byłego *attaché* lotniczego⁶⁸.

⁶² TNA, sygn. FO 688/81 Baltavia Incident vol. II, 34/1/50.

⁶³ Ibidem, 34/5/50.

⁶⁴ Ibidem, 34/6/50.

⁶⁵ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, 01236/1092/CD, nota mjr. J. Żubra, starszego oficera Wydziału II, nr 3765/III, 11 czerwca 1974 r., k. 349–351; J. Tebinka, *Intelligence in Anglo-Polish Relations 1945–1980/1981*, w: *Need to know. Intelligence and Politics. Western and Eastern Perspectives*, ed. W.T. Fris, W. Bułhak, Odense 2014, s. 194.

⁶⁶ Korpus Bezpieczeństwa był organizacją konspiracyjną działającą w czasie II wojny światowej. Za jej pośrednictwem Bednarczyk przemycał broń dla Żydowskiego Związku Wojskowego. Na ten temat zob. P. Gasztold-Señ, *Oficer Korpusu Bezpieczeństwa, hagiograf Żydowskiego Związku Wojskowego, tropiciel „syjonizmu”*. *Powojenna działalność Tadeusza Bednarczyka*, w: *Letnia Szkoła Historii Najnowszej 2010*, red. N. Jarska, T. Kozłowski, wstęp Ł. Kamiński, Warszawa 2011, s. 166–167; S. Cenckiewicz, *Narodowa esbecja*, <https://www.wprost.pl/111579/Narodowa-esbecja> (dostęp: 20 XI 2016).

⁶⁷ TNA, sygn. FO 688/81 Baltavia Incident vol. II, 34/37/50.

⁶⁸ Ibidem, 34/28/50.

Sprawę Turnera monitorował Departament Północny Foreign Office. Wydał on polecenie, aby kategorycznie sprzeciwić się prośbie władz polskich o przesłuchanie dyplomatów współpracujących z aresztowanym w czasie jego służby jako *attaché* lotniczego. Taka prośba wystosowana została prawdopodobnie po tym, jak pułkownik, pod wpływem nacisku ze strony aparatu bezpieczeństwa, wyznał, że wielu pracowników ambasady brytyjskiej zajmowało się szpiegostwem⁶⁹. Foreign Office doskonale wiedziało o pozyskiwaniu informatorów przez pracowników ambasady. Chodziło tu o stałe gromadzenie tajnych informacji wojskowych oraz lotniczych. P.S. Falla pisał do Allena z ambasady brytyjskiej o przypadku, który dotyczył zarówno konsula Hazella, jak i wspomnianego już Dobree-Bella. Ten ostatni miał otrzymywać informacje od Polaka, niejakiego Majewskiego, zatrudnionego w Polskich Liniach Lotniczych LOT oraz w oddziale lotnictwa w Ustce. Dobree-Bell swojemu informatorowi miał również proponować wyjazd do Wielkiej Brytanii oraz zapłatę za informacje w wysokości 100 dolarów. Hazell utrzymywał też kontakty z tym człowiekiem, a Falla twierdził nawet, że konsul wiedział o wypłacie przez Dobree-Bella 100 dolarów Majewskiemu w zamian za informacje⁷⁰. W celu uniknięcia wzbudzania dalszych podejrzeń wobec Turnera, jako domniemanego szpiega, Foreign Office podjęło decyzję, aby nie kontaktować się z nim w większym stopniu niż ze zwykłym obywatelem brytyjskim, który jest aresztowany w obcym kraju⁷¹.

Proces rozpoczął się 9 grudnia przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie, a zakończył 18 grudnia 1950 r. Adwokatem oskarżonego był Mieczysław Maślanko⁷², prokuratorami oskarżającymi – Gustaw Auscaler i Jerzy Majewski. W pierwszym dniu procesu Turner wyznał, że od wielu miesięcy planował wywiezienie Bobrowskiej z Polski. Rozwagał wiele możliwości⁷³, ale zdecydował się na „Baltavię” ze względu na to, że wcześniejsza ucieczka Mikołajczyka tą samą drogą powiodła się bez przeszkód⁷⁴.

Według materiałów Kroniki Filmowej Turner podał nazwiska aż 50 domniemanych szpiegów z Zachodu⁷⁵. Podsumowując sprawę Turnera, w kronice

⁶⁹ Ibidem, 34/40/50.

⁷⁰ Ibidem.

⁷¹ Ibidem, 34/70/50.

⁷² Maślanko był etatowym obrońcą we wszystkich najważniejszych procesach. Szczegóły zob. M. Zaborski, „Ludowy” adwokat i obrońca wojskowy. *Rzecz o Mieczysławie Maślanko (1903–1986)*, „Miscellanea Historico-Iuridica” 2015, z. 2, s. 389–416. Brał również udział w procesie André Robineau. Zob. D. Jarosz, M. Pasztor, op. cit.

⁷³ Turner rozważał następujące drogi ucieczki Bobrowskiej: 1) przez Cieszyn do Czechosłowacji, 2) z nieczynnego lotniska w Mirosławcu samolotem do amerykańskiej strefy okupacyjnej w Niemczech, 3) na statku „Baltavia”. *Jak pracują obce wywiady w Polsce (proces Turnera)*, Warszawa 1951, s. 34–35.

⁷⁴ W październiku 1947 r. brytyjski *chargé d'affaires* Broad wysłał instrukcje do kpt. Rucka Kene’a, że ma przewieźć Mikołajczyka z Warszawy do Gdyni na pokład „Baltavii”. Całe przedsięwzięcie odbyło się bezproblemowo. Ibidem, s. 35.

⁷⁵ Był to doskonały temat dla propagandowej prasy w Polsce, która opisywała ambasadę brytyjską jako „siedlisko” wrogiego wywiadu. Zob. *Funkcja dyplomatyczna – zamaskowanym*

powiedziano m.in.: „rządy awanturników wojennych nasyłają na Polskę awanturników i szpiegów, musimy być czujni”⁷⁶. Turnera oskarżono o nielegalne przekroczenie granicy oraz zachęcanie Bobrowskiej do popełnienia przestępstwa⁷⁷. Został skazany na półtora roku więzienia, Bobrowska – na rok, a Nelmes i Upperton – na 7 miesięcy. W uzasadnieniu sędzia podkreślił, że w toku postępowania ujawniono nazwiska dyplomatów z państw kapitalistycznych, którzy prowadzili działalność wywiadowczą na terenie Polski oraz że wszelkie przejawy szpiegostwa nie będą respektowane. Już 18 XI 1950 r. domagano się od Brytyjczyków wydalenia z kraju m.in. płk. Hazella oraz drugiego sekretarza ambasady brytyjskiej, E. Gilberta. W odpowiedzi rząd brytyjski zażądał, aby w ciągu trzech dni dwóch polskich oficjeli opuściło Londyn⁷⁸.

W 1951 r. wydana została nawet propagandowa, antyimperialistyczna książka pt. *Jak pracują obce wywiady w Polsce (proces Turnera)*, w której po ideologicznym wstępie zamieszczono dokładny zapis zeznań oskarżonego⁷⁹. Potwierdza ona, podobnie jak i inne materiały propagandowe, że proces miał charakter wybitnie polityczny, gdyż błahy zarzut nielegalnego przekroczenia granicy stał się pretekstem do ujawnienia i nagłośnienia „skandalicznego” zachowania dyplomatów brytyjskich, jakim było rzekome szpiegostwo. Informacje na ten temat urosły do rangi priorytetowych, a zarzuty, które stały się powodem aresztowania, zniknęły w tle. Przemawiają za tym również stosunkowo niskie kary, a także dobór sędziów i obrońcy, którzy mieli duże doświadczenie w prowadzeniu tego typu procesów⁸⁰.

Zwolnienie Turnera z więzienia miało także wydźwięk polityczny. W sierpniu 1951 r., w związku z zaostreniem konfliktu w Korei, Wielka Brytania musiała wycofać się z umowy dostarczenia do Polski dwóch tankowców. Strona polska zdecydowanie zaprotestowała na zaistniałą sytuację, domagając się wyjaśnień i odszkodowania. Ambasador Wielkiej Brytanii w Warszawie Charles Harold Bateman oświadczył, że statki nie zostaną dostarczone do

szpiegostwem. Pierwszy dzień procesu Claude Turnera, szpiega brytyjskiego w Polsce, „Dziennik Łódzki”, 10 XII 1950; *Konszachty pana prezesa z dyplomatami i szpiegami. Odstania proces Turnera*, „Dziennik Łódzki”, 15 XII 1950.

⁷⁶ Polska Kronika Filmowa, *Z procesu Turnera*, 53/50: <http://www.repozytorium.fn.org.pl/?q=pl/node/6652> (dostęp: 3 VII 2016).

⁷⁷ Na podstawie art. 26, 27 kk z 1932 r., art. 23/I/ Rozp. P.R.P. z dnia 29 VII 1927 r. o granicach państwa. Upperton oraz Nelmes, oficerowie statku „Baltavia”, zatrzymani z Turnerem, zostali oskarżeni na podstawie art. 27 kk z 1932 r., art. 23/I/ Rozp. P.R.P. z dnia 29 VII 1927 r. o granicach państwa. TNA, sygn. FO 688/81 Baltavia Incident vol. II, 34/44/50.

⁷⁸ Za: http://hansard.millbanksystems.com/commons/1951/feb/21/british-officials-warsaw-withdrawal#S5CV0484P0_19510221_HOC_5 (dostęp: 20 XI 2016).

⁷⁹ *Jak pracują obce wywiady...*, passim.

⁸⁰ M. Zaborski, op. cit., s. 404–405. Tekst w wersji elektronicznej zob. https://www.google.pl/search?q=Mieczys%C5%82aw+ma%C5%9Bblanko&ie=utf-8&oe=utf-8&client=firefox-b&gfe_rd=cr&ei=APsFWOegOqaT8QfEioGQDA (dostęp: 2 X 2016).

Polski, lecz rozważył rekompensatę. Aby stworzyć przyjazną atmosferę rokowań w sprawie odszkodowania, strona Polska zwolniła z więzienia Turnera⁸¹.

Kolejny incydent, do którego doszło na statku, przypominał ten z maja 1949 r. 28 VII 1954 r. na pokładzie „Jarosława Dąbrowskiego” policja brytyjska aresztowała obywatela polskiego Antoniego Klimowicza. Wcześniej sam kapitan statku zgłosił odnalezienie zbiega na pokładzie i zawiadomił straż przybrzeżną w Wielkiej Brytanii. Jednak po dopłynięciu do wybrzeża Wysp otrzymał rozkaz, aby nie wydawać Klimowicza Brytyjczykom. Było już jednak za późno. Policja wtargnęła na pokład „Dąbrowskiego”, wyłamała drzwi kajuty i aresztowała Polaka. Co ciekawe, incydent ten został zupełnie inaczej przedstawiony przez prasę, niż przypadek Eislera. Aresztowanie Klimowicza miało być przestrożą dla innych planujących ucieczkę z kraju i było ukazane jako przykład daleko idących wpływów władzy polskiej, której wymiar sprawiedliwości sięgał nawet Wysp Brytyjskich⁸². W rzeczywistości propagandowy wymiar tego aresztowania nie odniósł zakładanych skutków, gdyż zaledwie parę dni później doszło do ucieczki siedmiu rybaków ze statku „Puszczyc”, którzy szukając azylu, zaatakowali kapitana statku i popłynęli ku wybrzeżu Wielkiej Brytanii⁸³.

Podsumowanie

W latach 1947–1956 rząd polski, mimo niewielkiego wpływu na wewnętrzne decyzje brytyjskich dyplomatów w Polsce, dysponował kilkoma skutecznymi narzędziami determinującymi stosunki polsko-brytyjskie. Jednym z nich było nadanie procesom sądowym wymiaru politycznego. W założeniach miały one zdeprecjonować wizerunek Wielkiej Brytanii jako państwa zachodniego i pokazać opinii publicznej jej wrogi stosunek wobec socjalistycznej Polski. Gazety polskie w propagandowy sposób wykorzystywały każdą wzmiankę o aresztowaniu obcokrajowca. Podobnie postępowała prasa zagraniczna, która wszelkie zatrzymania obcokrajowców w Polsce przez UBP opisywała jako działanie władz komunistycznych przeciwko Zachodowi.

Za przykład mogą posłużyć komentarze dotyczące procesu Marynowskiej, jakie ukazały się w prasie zagranicznej. Pierwsze *newsy* o sprawie pojawiły się tuż po jej aresztowaniu. 1 II 1947 r. dziennik „The Milwaukee Journal” opublikował komentarz dotyczący politycznego wymiaru aresztowania kobiety⁸⁴. Autor artykułu aresztowanie tłumaczki wiązał z faktem, że parę godzin wcześniej ambasador Cavendish-Bentinck powiadomił innych

⁸¹ J. Linowski, *Wielka Brytania...*, s. 228–229.

⁸² *Ibidem*, s. 250–251.

⁸³ *Ibidem*, s. 252.

⁸⁴ *Envoy of Britain to Poland Shifted*, „The Milwaukee Journal”, 1 II 1947, s. 8.

pracowników ambasady o swoim powrocie do Wielkiej Brytanii. Rok później w tym samym czasopiśmie opublikowano artykuł stygmatyzujący egzekucję Marszewskiego⁸⁵. Inny odważny artykuł⁸⁶ pojawił się 8 II 1947 w australijskim „The Sydney Morning Herald”, a komentował wydarzenia wokół procesu Marynowskiej. Już w pierwszym zdaniu stwierdzono, że „stosunki Polski z Wielką Brytanią sięgnęły dna”, a Polacy nie zasługują na doskonałego ambasadora, jakim jest Cavendish-Bentinck. Autor artykułu podkreślał, że wszelkie oskarżenia ze strony rządu polskiego wobec tłumaczki są bezpodstawne, a ich prawdziwą intencją stanowi usunięcie Cavendish-Bentincka z kraju. Również 4 XII 1947 r. w „The Sydney Morning Herald” pojawiła się trzykapitowa notka dotycząca sprawy⁸⁷, jednak nie komentowano w niej zasadności procesu lub jego upolitycznienia, a jedynie przedstawiono fakty podane w akcie oskarżenia. Warto wspomnieć także o artykule *Europa: Życie za żelazną kurtyną*, który ukazał się w dwóch czasopismach amerykańskich⁸⁸. Szeroko komentowane były tu działania polityczne służb i rządów państw satelickich Związku Radzieckiego. O procesie Marynowskiej oraz sześciorga innych Polaków oskarżonych o współdziałanie z „podziemiem” tylko wspomniano. Autor artykułu poinformował, że dwa tygodnie wcześniej prasa moskiewska namawiała do obrony przed „imperialistycznymi szpiegami”, więc proces w Warszawie miał być przykładem agresywnej polityki Polski wobec domniemych zwolenników zachodnich idei.

Książka *Jak pracują obce wywiady (proces Turnera)* również stanowiła przejaw wykorzystania w Polsce procesu Brytyjczyka do celów czysto propagandowych. We wstępie autor doskonale oddał obraz „zimnowojennej” propagandy, pisząc: „Polska Ludowa stoi twardo na leninowsko-stalinowskim stanowisku możliwości pokojowego istnienia obok siebie dwóch różnych ustrojów społeczno-politycznych. [...] Ta zasadnicza postawa nie może nam jednak przysłać szeregu faktów, z którymi musi się liczyć nie tylko Państwo Polskie, lecz również całe społeczeństwo, każdy z nas z osobna. Polska Ludowa złamała panowanie kapitalistów i obszarników [...]”. Na przykładzie procesu Turnera autor książki chciał wykazać, że klasy wyzyskujące współpracują z „wysłannikami z Zachodu”, wspierają magnatów finansowych kosztem narodu polskiego. Przestrzegał jednocześnie czytelników, aby unikali wszelkich kontaktów z obcokrajowcami, którzy poprzez zwyczajne, przyjacielskie rozmowy chcą wyciągnąć od obywatela jak najwięcej informacji wywiadowczych⁸⁹.

⁸⁵ *Former Embassy Attaché Executed*, „The Milwaukee Journal”, 26 IV 1948, s. 30.

⁸⁶ *Relations Between Britain, Poland Grow More Tense*, „The Sydney Morning Herald”, 8 II 1947, s. 5.

⁸⁷ *Polish Treason Trial. British Employee Charged*, „The Sydney Morning Herald”, 4 XII 1947, s. 3.

⁸⁸ *Europe: Life Behind the Iron Curtain*, „Reading Eagle”, 4 I 1948, s. 17; „The Tuscaloosa News”, 4 I 1948, s. 1.

⁸⁹ *Jak pracują obce wywiady...*, s. 3–9.

Propagandowy wydźwięk miały również procesy karne, w których oskarżeni byli Brytyjczycy, a podstawę aresztowań w wielu przypadkach stanowiły inne przesłanki niż podane w akcie oskarżenia. Incydenty, o których mowa, władze w Polsce przywoływały ze znacznym opóźnieniem, często w dogodnym dla siebie momencie. Tak było w przypadku Dobree-Bella czy kpt. Thompsona, których ukarania domagano się rok po popełnieniu domniemych przestępstw. W innych przypadkach do aresztowania sprawców dochodziło często przy dużym rozgłosie prasowym. Aby tego uniknąć, po aresztowaniu Whiteheada Hankey z Departamentu Północnego Foreign Office wprowadził strategię ograniczenia kontaktów z aresztowanym, która miała skutkować niskim wyrokiem.

W trakcie wymienionych procesów dochodziło również do innych aresztowań osób związanych z ambasadą. Przykładowo podczas trwania sprawy Firth został zatrzymany sekretarz ambasady brytyjskiej. Cel tego swoistego rodzaju nękania stanowiło zastraszanie dyplomatów, zaś społeczeństwu ukazanie ich negatywnego i wrogiego Polsce wizerunku. Szczególnie istotne było owe zastraszanie, które miało ograniczyć aktywność dyplomatów, a tym samym możliwość pozyskiwania informacji na temat prawdziwego oblicza ustroju Polski i panujących w nim komunistycznych standardów. Wraz z odchodzeniem od stalinizmu i stopniową poprawą stosunków na linii Warszawa–Londyn drobne incydenty przestano nagłaśniać, a wręcz starano się je rozwiązywać w drodze dyplomacji⁹⁰.

Streszczenie

Celem artykułu jest zestawienie aresztowań obywateli brytyjskich w Polsce oraz Polaków w Wielkiej Brytanii w latach 1947–1956, a także przedstawienie ewentualnego politycznego podłoża tych zatrzymań.

W latach 1947–1956 sprawy te dotyczyły czterech Brytyjczyków tj. dyrektora fabryki Wedla Charlesa Whiteheada, który został aresztowany i skazany za kolaborację z III Rzeszą w trakcie II wojny światowej, płk. Claude'a H. Turnera zatrzymanego i skazanego za próbę wywiezienia do Wielkiej Brytanii Polki, która w rzeczywistości była podstawioną agentką UB, sekretarza ambasady brytyjskiej Keitha H. Jonesa zatrzymanego pod zarzutem zerwania plakatu pierwszomajowego oraz innego dyplomaty Foleya aresztowanego pod zarzutem wszczęcia bójki na tle rasistowskim. Zatrzymania dotyczyły także dwóch Polek, które pracowały w ambasadzie brytyjskiej w Warszawie, tj. Marii Marynowskiej oskarżonej o współpracę z III ZG WiN oraz Haliny Firth skazanej za ukrywanie zbiegów. Pod zarzutem morderstwa poszukiwano w Polsce kpt. Thompsona oraz *attaché* wojskowego ambasady brytyjskiej Dobree-Bella. Natomiast z Wysp Brytyjskich pod zarzutem szpiegostwa wydalono pracowników Ambasady Polskiej w Londynie Zygmunta Bakusza oraz Marka Kaczbarka. Doszło także do dwóch aresztowań na polskich statkach, pierwsze dotyczyło niemieckiego uchodźcy Gerharda Eislera, a drugie obywatela polskiego Antoniego Klimowicza. Wszystkie wymienione sprawy zostały szerzej omówione na tle historycznym.

⁹⁰ Przykładem tego może być przypadek *chargé d'affaires* Ambasady Polskiej w Londynie, który 28 VI 1956 r. spowodował śmiertelny wypadek. Jego sprawę załatwiono niezwykle dyskretnie, właśnie drogą dyplomacji. J. Linowski, *Wielka Brytania...*, s. 257.

Arrests and trials of the British diplomatic personnel and British citizens in Poland (1947–1956)

The purpose of the article is to juxtapose arrests of British citizens in Poland with those of Polish persons in Great Britain in 1947–1956, together with the presentation of the possible political background of those detentions.

In 1947–1956 there were four such cases, i.e. the arrest of the director of the Wedel Chocolate Factory Charles Whitehead, who was arrested and convicted for collaboration with the Third Reich during World War Two; col. Claude H. Turner arrested and convicted for attempted smuggling to Great Britain a Polish female who in fact was a planted agent of the secret political police; secretary of the British Embassy Keith H. Jones arrested on charges of tearing off the First May poster; and another diplomat named Foley on charges of initiating a fight of racist nature. The arrests included also two Polish women employed at the British Embassy in Warsaw, namely Maria Marynowska accused of collaboration with the Third Main Directorate of the Freedom and Independence (or Freedom and Sovereignty – *Wolność i Niepodległość* or *Niezawisłość*), and Halina Firth convicted for hiding fugitives. Capt. Thompson and military attaché of the British Embassy Dobree-Bell were wanted by the police in Poland on charges of murder. At the same time, two employees of the Polish Embassy in London, Zygmunt Bakusz and Marek Kaczbarek, were expelled from the Great Britain on charges of espionage. There were also two arrests made on the board of Polish ships: first of a German refugee Gerhard Eisler, and second – of a Polish citizen Antoni Klimowicz. All these cases have been presented against a broad historical background.

Bibliografia

- Aldrich R.J., *The Hidden Hand. Britain, America, and Cold War Secret Intelligence*, London 2001.
- Bidwell A.S., *Dzieje Wielkiej Brytanii w XX wieku. Od światowego imperium do „małego państwa” na obrzeżach Europy*, Warszawa 2008.
- Defty A., *Britain, America and Anti-Communist Propaganda 1945–1953*, Salford 2002.
- Jarosz D., *Wizerunek Polski i Polaków w latach 1948–1955 w świetle brytyjskich dokumentów dyplomatycznych*, „Wiadomości Historyczne” 2003, nr 3.
- Kamiński M.K., *Polska i Czechosłowacja w polityce Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii 1945–1948*, Warszawa 1991.
- Korzon A., *Skrócona misja ambasadora brytyjskiego w Polsce w 1956 r.*, „Dzieje Najnowsze” 2002, nr 1, s. 155–183.
- Linowski J., *Stosunki polsko-brytyjskie w latach 1945–1956*, Łódź 1990.
- Linowski J., *Wielka Brytania w polityce zagranicznej Polski w latach 1945–1956*, Toruń 2001.
- Między dwoma totalitaryzmami. Europa Środkowa i Południowo-Wschodnia w latach 1933–1956*, red. M. Pułaski, Kraków 1997.
- Piotrowicz D., *Dyplomacja kulturalna Wielkiej Brytanii wobec Polski na przykładzie działalności British Council w latach 1945–1982*, w: *Historia w dyplomacji publicznej*, red. nauk. B. Ociełka, Warszawa 2015.
- Rojek W., *Strategiczne założenia brytyjskiej polityki zagranicznej w przededniu wojny koreańskiej*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 1997, nr 122, s. 45–58.
- Tebinka J., *Brytyjska propaganda wobec Polski w latach 1947–1956*, w: „Media w PRL, PRL w mediach”. *Materiały z II Ogólnopolskiej Konferencji „Propaganda PRL-u”*, red. M. Malinowski, P. Niwiński, T. Dmochowski, Gdańsk–Warszawa 2004.
- Zaściński A., *Emigracja polska w Wielkiej Brytanii wobec możliwości wybuchu III wojny światowej 1945–1954*, Bydgoszcz 2003.

Biogram: **Ewelina Gdaniec** – absolwentka studiów na kierunku historia oraz filologia angielska. Obecnie jest doktorantką w Instytucie Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, gdzie zajmuje się historią polityczną Wielkiej Brytanii oraz stosunkami na linii Warszawa–Londyn po II wojnie światowej. Jej zainteresowania badawcze to zimna wojna, polityka oraz kultura popularna lat pięćdziesiątych XX w. E-mail: eteo@op.pl.